

PSP CHCE WYKORZYSTAĆ "KAŻDĄ MOŻLIWĄ ZŁOTÓWKĘ Z UE, BY KUPIĆ JAK NAJWIĘCEJ SPRZĘTU"

Będziemy chcieli zaczerpnąć każdą możliwą złotówkę z nowej perspektywy finansowej UE, żeby kupić jak najwięcej sprzętu - podkreślił komendant główny Państwowej Straży Pożarnej nadbryg. Andrzej Bartkowiak. Dodał, że PSP myśli o zakupie samochodów średnich i ciężkich oraz drabin pożarniczych.

Bartkowiak zaznaczył, że choć obecnie Państwowa Straż Pożarna nie ma problemów ze sprzętem, to konieczne są dalsze zakupy, by taki problem nie pojawił się w przyszłości. Jak dodał, komenda główna na zakup potrzebnego sprzętu będzie starała się o środki z Unii Europejskiej.

Dzisiaj chcemy myśleć o zakupie samochodów średnich GBA i samochodów ciężkich GCBA, a także drabin pożarniczych. To są trzy elementy, na które chcemy postawić w nowej perspektywie budżetowej i będziemy robili wszystko, żeby się to udało.

nadbryg. Andrzej Bartkowiak, komendant główny PSP

Szef PSP zaznaczył również, że chce, by w nowej ustawie budżetowej znalazły się środki na zakup jak największej liczby sprzętu. "Czas na odnowę tego taboru i powiem więcej - chcemy skrócić czas użytkowania samochodów w Państwowej Straży Pożarnej po to, aby te auta szybciej przekazywać do jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych. To spowoduje, że system będzie bardzo szybko zasilony nowymi samochodami" - ocenił Bartkowiak.

Czytaj też: [Szef PSP: obniżka kosztów przeglądów samochodów pożarniczych nawet o 600 proc.](#)

Komendant główny podkreślił, że obecnie nie ma problemu ze sprzętem w PSP, ale taki problem może się pojawić za kilka lat. "Każdy, kto zna się na planowaniu, musi planować, co będzie dalej. Teraz wypełniliśmy pewien projekt, który był zasileniem straży pożarnej w sprzęt bardzo specjalistyczny - do wypadków kolejowych i drogowych. Czas ponownie pochylić się nad sprzętem związanym z działaniem typowo pożarniczym, bo tak naprawdę to przy użyciu samochodów średnich i ciężkich odbywa się najwięcej akcji" - powiedział.

Od jakiegoś czasu wiadomo również, że PSP zamierza wymienić umundurowanie

koszarowe. Nadbrygadier Andrzej Bartkowiak zdradził niedawno, jak już niebawem mogą wyglądać strażackie koszarówki. Nowe mundury będą barwy piaskowej i mają czerpać z rozwiązań wykorzystywanych w umundurowaniu innych służb. Pierwszy komplet pokazowy umundurowania koszarowego ma być gotowy do końca sierpnia.

Czytaj też: [Bambi Bucket vol. 2, czyli drugie podejście do zakupu strażackich zbiorników](#)

"Rezygnujemy z dwóch sortów mundurowych, czyli z ubrania służbowego i z ubrania koszarowego, w całości. Wprowadzamy jeden obowiązujący wszystkich wzór. Od stażysty, który przychodzi do służby pierwszego dnia, do komendanta głównego będziemy wyglądali tak samo. Jedyne różnice to nazwiska i stopnie" - podkreślił szef PSP.

PAP/IS24